

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 29.

Z KRAKOWA DNIA 11 KWIETNIA 1827 ROKU WE ŚRODĘ.

Z Warszawy d. 4 Kwietnia.

W dniu drugim Kwietnia r. b. odbyło się publiczne losowanie Listów Zastawnych w Sali posiedzeń Dyrekcji Głównej T. K. Z. w przytomności znakomitszych Obywateli, Właścicieli Listów Zastawnych, w zastępstwie Komitetu dotąd niezbranego zaproszonych. Wyciągnięto losem do zapłacenia w bieżącym półroczu Listów:

Litera A	sztuk 11	na zł. 220,000.
— B	— 54 —	— 270,000.
— C	— 367 —	— 367,000.
— D	— 203 —	— 101,500.
— E	— 293 —	— 58,600.

Ogółem sztuk 918 na zł. 1,017,100.

Do czego dodając resztę należną z Listu Zastawnego Nro 85,238 w dniu 2 Października r. z. na końcu wylosowanego, na który fundusz Amortyzacyjny wówczas nie wystarczył zł. 5301, wyniesie summę ogólną zł. Pol: 1,022,401.

Gdy fundusz Amortyzacyjny na bieżące półrocze wynosi 1,021,432 gr. 11, przeto wylosowano więcej zł. 968 gr. 19, która to summa w przyszłym półroczu z funduszu Amortyzacyjnego przed losowaniem wypłaco-

ną będzie Właścicielowi Listu Lit: B. Nro 938 na wyciągniętego.

Na Pradze przy ulicy Wołowej na gruncie domu pod Nrem 236 blisko Rogatek Grochowskich, odkryty został Niedokwas żelaza brunatnego, czyli tak zwana Ochra, a pospolicie Ugier ciemny, który przepalony lub wystawiony na mocny duch piecowy, daie kolor brunatno-czerwony (brauenroth.) Rzeczony Ugier jest przez Fizyka chemicznie rozebrany, a przez rezolucyją Prześwietnego Urzędu Muncypalnego M. S. Warszawy za zdatny na farbę uznany. Potrzebujący wspomnionego Ugru na farbę, zechcą się zgłosić do właściciela mieszkającego w wyżej rze-
czonym domu, gdzie nabydź go mogą na kamienie i funty. Cena jednego funta pogroszy 6.

Onegdajszuy Kuryjer Warszawski umieścił następujący artykuł nadesłany: "W chwili, w której spodziewać się należy, iż bił zbożowy utrzymać się musi w Parlamencie Angielskim, acz z większą nieco opłatą, a przeto sobie rokoować winniśmy, iż produkt nasz zbożowy musi najmniey w tej cenie utrzymać się, w jakiej dziś pozostaje; iedem

z obywateli w okolicach Warszawy mieszkający, mogący dostarczać rok rocznie więcej 500 korcy pszenicy w iak najpiękniejszym gatunku, 509 korcy żyta piaskowego, mniej więcej 200 do 300 korcy jęczmienia, i około 500 korcy owsa, czyni takową propozycją: iż przez lat ciągle po sobie idących 12 oddawać będzie za kontraktem urzędownie przed Notaryuszem zawartym Pszenicę swoją po złp: 18, Żyto po złp: 12, Jęczmień po złp: 10, Owies po złp: 9. — Wiadomość w Redakcyi Kuryera.,,

Odebrano niedawno w Warszawie list z Genuy z dnia 3 Marca r. b., od ziomka naszego kompozytora muzyki, Franciszka Mirceckiego, zawiera między innymi następującą wiadomość: — "Opiszę okoliczności, które mię zagnęły opuścić Lizbonę i przedsięwziąć podróż hazardowną. Donosiłem dawniej, że się był udał do stolicy Portugalskiej w celu dyrygowania teatrem i napisania dwóch oper w przeciągu iednego roku, z których iedną wystawiłem w d. 31 Maia 1826. Przybywszy w Sierpniu 1826 roku i szczęśliwie rozpoczynszy moje prace, antreprenier teatru wkrótce uczynił mi propozycją zostania na dwa następujące lata. Żądaniu temu byłbym uczynił zadosyć tem chętniej, że płaca którą pobierałem, pomieszkanie i benefis, mogły w lat trzy przynieść mi znaczne korzyści: lecz śmierć Króla i zaburzenia krajowe zniweczyły moje nadzieje i antreprenera, bo temu Rząd przestał płacić, a ja nadto odbyłem dwie znaczne choroby do klimatu przywiązane. Postanowiłem więc po upłynięsny roku zobowiązań, powrócić do Włoch, gdzież zawsze był dobrze widziany i ceniony. Lecz nie tak łatwo przyszło mi wydobyć się z Lizbony, bo naprzód schodziło tam na dyrektorze, a spro-

wadzenie innego z Włoch było trudne. Antreprenex więc to prośbą, to obietnicami, to sztuką chciał mnie zatrzymać. I tak, z 2ch oper które napisać byłem obowiązany, pierwsza miała bydź wystawiona w Lutym, a druga w Czerwcu: ale odkładanie i przewłoka tyle zrobiły, iż pierwsza zaledwie w d. 31 Maia została wystawiona, a o drugiej nie myślano. Prawda, że śmierć Króla i zawieszenie teatru na półtrzecia miesiąca, uwalniały mnie od części przyjętych kontraktem obowiązków; lecz przemoc potężnego jest prawem dla słabego, i to właśnie byłoby się na mnie sprawdziło, gdybym niebył temu zaradził. — Na początku Lipca przestrzegłem antreprenera, iż mój kontrakt kończy się w dniu 24 Sierpnia. Urażony oświadczył mi, że powinien napisać ieszcze iedną operę, a oraz przypomniał mi benefis, który miałem otrzymać w porze roku dla teatru korzystniejszy. — Odpowiedziałem, że o benefis nie stoję, a drugiej opery pisać nie myślę, gdyż kontrakt roczny na półdziesiąta miesiąca zredukowany został. Widząc iak wiele uczynił mi trudności w celu zatrzymania mnie na czas dłuższy i gdy mi groziło iż tego dokaże przemocą, udałem się do Ambassadorsa Angielskiego, i z rąk jego otrzymałem paszport, za którym wsiadłem na pakiebot Angielski, i tym sposobem usunąłem się od wszelkich prześladowań. Tu dwie rzeczy trzeba wiedzieć; iedną, iż każdy artysta teatralny do Lizbony przybywając, jest obowiązany złożyć swój paszport w ręce antreprenera, a tem samem bez jego zezwolenia nie może się z kraju oddalić; drugą, iż pakiebot Angielski ani na wchodzie ani na wychodzie nie iest tu rewidowany. Wyłynąłem więc z Lizbony dnia 26 Sierpnia roku 1826, a 3 Września szczęśliwie zawinąłem do Falmouth, miasta portowego w Ang-

glii. Tu zabawiwszy trzy dni, wsiadłem na statek Francuzki i w 48 godzin przeprawiłem się przez kanał oddzielający Anglię od Francji, wysiadłem pod Havre de Grace, a z tamtąd przez Rouen, Paryż, Lion i Turyn, dostałem się do Genuy. Podróż ta kosztowała mnie miesiąc czasu i 1000 franków. Teraz listy z Lizbony donoszą mi, że teatr dla rozruchów nie jest uczęszczany i że płaca nie dochodzi aktorów, bo antreprenier mało zyskuje a Rząd wspierać go nie chce. Dobrzem to wszystko przewidział. — Tymczasowo w Genuy zatrudniam się lekcyami, z których większa część jest śpiewu. Włosi pomimo wrodzonego im uprzedzenia, iakoby oni sami byli iedynemi posiadaczami śpiewu, oddają mi sprawiedliwość, biorąc odemnie lekcyie, i moje uwagi przyymują, Niekiedy formuję tak zwane akademie muzyczne, złożone z moich uczniów. Sześciu młodzieńców dających lekcyie uczą się odemnie kompozycyi, i wkrótce będę miał pociechę sły-
szyć ich dzieła. Nie jestem tedy bez zatrudnienia, ani tem samem bez chleba pod obcym niebem. Możebym go znalazł i pod niebem moiey oyczyzny; lecz kiedy stolica Portugalii sama mi go ofiarowała, mógłoby-
bym bez ubliżenia honorowi ziomków moich, dopraszać się o zapewnienie losu dla siebie w stolicy Polskiey, moiey oyczyzny? Jestem na wszystko cierpliwy i nie uskarżam się na wyroki dolegliwych przeznaczeń. „

Wychodzące miesięcznie w Paryżu dzieło *Rivue Encyclopedique*, donosząc o pła-
dach literackich wyszłych r. 1826 w języku Polskim, oddaje nader zasłużone pochwały szanowney wydawczyni Rozrywek dla dzieci. W ostatnim Nrze XXXX. tegoż pisma znajdu-
je się rys życia Adama Naruszewicza, z jego wizerunkiem i wyjątkami różnych poe-

zyy. Ostatnie chwile życia tego sławnego Historyka i Poety tak są opisane: — „Smutny, odrętwiały, bezczynny, iedne tylko piękności przyrodzenia, iedne wiejskiej prace obudzić, i zająć go mogły. Widziano go nieraz, iak w płócienney czamarze, w pięknym dniu wiosennym, lub w chłodnym wieczór lata, wychodził w pole. Tam, mieszał się do pracujących kosiarzy lub żeńców, rozmawiał z niemi, i nie raz ta sama ręka, która pióro Dzieiopisa z takim zaszczytem trzymała, to ramię błogosławiące tysiącom ludzi w świętych uroczystościach, zajęte było przetrząsaniem świeżo ściętych pokosów, lub zbieraniem przeschłych garści zboża. A ten, który ani na dworze Króla, ani wśród xięg tak długo mu lubych, żadney już dla zranionego serca i skołatanego umysłu, nie upatrywał pociechy, znaydował ją w prostym w zblizonem do przyrodzenia zatrudnieniu. Tak to Opatrzność pod postacią Natury, iak tkliwa matka, kiedy tego nikt dokazać nie może, sama iedna dziecię słabe ukoleysać, ukoić potrafi. „

Miło zapewne będzie miłośnikom oyczystych pamiętek i zdarzeń skreślonych w romansach, dowiedzieć się, że romans historyczny Hippolit Boratyński przez Alexandra Bronikowskiego po Niemiecku napisany, o którym niedawno w pismach peryodycznych chlubną umieszczono wzmiankę z Gazety Jenajskiey, i-st już w większey połowie na język Polski przełożony.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta złp: od 9 i 4 sr. gr. do 12. — Pszenicy od 15 do 19. — Jęczmienia od 10 do 12. — Owsa od 8 ho 9 i pół. Siana furę iednokonną od 14 do 22, parokonną od 26 do 33. — Słomy furę zwyczajną od 6 do 9.

Z Petersburga d. 7 Marca D. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Cesarz Jegomość do Wielkiego Mistrza Dworu J. C. M. Barona Albedyla, naczelnie zarządzającego Kantorem Intendencji Dworu, raczył wydać Reskrypt następujący:

Baronie Pietrze Romanowiczu!

Ze zdania sprawy podanej przez W Pana z roku 1826 o Kantorze Intendencji Dworu, z zadowoleniem dostrzegam, że i w zeszłym roku zachowane zostało wielkie oszczędzenie summ etatowych. Przypisując to pracom ustawicznym, odznaczającym się gorliwością i roztropnym rozrządzeniem W Pana, oświadczam za to W Panu zupełne Moje uznanie i uprzejmość, zostając ku W Panu przychylnym.

W Petersburgu d. 26 Lutego 1827 roku.

(podpisano) MIKOŁAJ.

Dnia 21, 22 i 24 Lutego odbywały się examina uczennic, wychodzących z pensyi Cesarskiej panien szlchetnych, a dnia 25 examina uczennic klasy mieyskiej. Liczba pierwszych była 129, a 2gich 127, Panienski te były zapytywane z nauki religii, języków i literatury Rossyjskiej, Niemieckiej i Francuzkiej, z historyi, jeografii, z matematyki, tudzież innych gałęzi umiejętności, stanowiących kursa nauk przepisanych dla każdego oddziału tej pensyi, zostającej pod bezpośrednim sterem Najjaśniejszey Cesarzowej Matki. Okazywane rysunki i roboty ręczne, dowodziły talentu i zręczności uczennic. Examen dnia 21 z religii, języka Rossyjskiego, jeografii i historyi, był zaszczycony przytomnością JW. Metropolity i wyższego Duchowieństwa. Dnia 24, w przytomności Ciąła Dyplomatycznego i liczniego

zgromadzenia najznakomitszych osób Dworu i miasta, uczennice stanu szlchetnego popisywały się ze swoimi talentami w muzyce i tańcu; z tej okoliczności, śpiewały kantatę Rossyjską (poezyi P. Zukowskiego), wyrażającą żal z rozstawania się ze swoimi lubemi towarzyszkami, a nadewszystko uczucia głębokiej wdzięczności i uszanowania dla Najjaśniejszey Opiekunki, która w ciągu ich edukacyi ustawicznie obdarzała je najczulszą troskliwością i naytkliwszą dobrocią.

— Dnia 8. —

(Z Gazety Senackiej.)

Przez Najwyższe Ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu wydane:

Dnia 22go Lutego. Radca Kollegialny Krzysztof Łazarew, w nagrodę służby odznaczający się gorliwością pod wiedzą Kollegium Spraw Zagranicznych, mianowany Radcą Stanu.

Dnia 23go Lutego. Radca Kollegialny, Grigoriew, Expedytor Kancellaryi Państwa, przy zupełnem uwolnieniu ze służby, na własną prośbę, dla słabości zdrowia, za iey gorliwe i bez nagany przez 33 sprawowanie, otrzymał w pensyi dożywotniej pensyją etatową tej posady po 2000 rubli na rok.

Dnia 24 Lutego. Były Pułkownik Michał Mussin-Puszkין przeznaczony do sprawowania obowiązków Kuratora Wydziału Kazńskiego z przemianą rangi na cywilną Radcy Stanu.

Dnia 25 Lutego. Ministrami Prezesami Sądów Głównych: Gubernii Mińskiej: 1go Departamentu Rudolf Piszczalło dotąd Prezes 2go Departamentu; a 2go Departamentu Assessor tegoż Sądu Eustachy Proszowski; Gubernii Połolskiej: 1go Departamentu Fabian Lipiński b. Marszałek Powiatu Olhopolskiego; 2go Departamentu Jan Siatycki.

Dnia 3 Marca. Radca tajny Senator, Chitrow, otrzymał rozkaz sprawowania obowiązków Kontrollera Państwa.

Z Kiszniewa d. 10 Lutego D. K.
(z Dziennika Petersburgskiego.)

Stosownie do przełożenia Jenerała Gubernatora Hrabiego Woroncowa, potwierdzonego przez Najjaśniejszego Cesarza Jegomości, wypuszczanie w dzierżawę winnic Bessarabskich, ustaje po upływie terminu kontraktów, zawartych z teraźniejszymi dzierżawcami. Posłuży to do podniesienia uprawy wina, która tak już wielkie uczyniła postępy w tej prowincyi, i z tego względu, niniejszy środek, powinien się uważać za nowy dowód dobrodzieństw, które Bessarabiya winna Oycowskiy troskliwości naszego Najjaśniejszego Monarchy.

Z Paryża d. 27 Marca.

W Niedzielę prezydował Król w radzie Ministrów.

Minister spraw zagranicznych przyjął w Sobotę o godzinie 5 z południa P. Camacho, o którym tak Monitor pisze: "JW. Camacho, Minister spraw zagranicznych Zjednoczonych Stanów Meksykańskich, przybył tu z Londynu z 4 sekretarzami i licznym orszakiem i wysiadł do wielkiej gościnni Kastyliya w ulicy Richelieu."

Pani Ternaux, synowa Pana Ternaux, wyrwaną w tej chwili została przez śmierć rodzinie. Liczyła zaledwo lat 27 i była zupełnym wzorem przyjemności i cnot, i takich tylko w młodej małżonce i matce pragnąć można.

Z porównania zbrodni, które w ciągu r. 1825 we Francyi popełnione zostały, z popełnionemi w tymże czasie w Anglii, okazuje się, iż we Francyi przy ludności 30 mill.

504,000 dusz, oskarżonych było 7234, z których 2640 uwolniono, a 4594 na kary skazano. W Anglii zaś przy ludności 12 mill. dusz było 14,437 oskarżonych, z których 4437 uwolniono, a 9964 na kary skazano. We Francyi osądzono 176 na śmierć, 1622 na ciężkie roboty, a 1426 na karę poprawczą; w Anglii zaś 1036 na śmierć, 1674 na wywiezienie z kraju, 6973 na więzienie, a 281 na karę poprawczą.

Dziennik Codzienny umieścił co następuje z listu swojego korespondenta z Londynu: "Pewną jest rzeczą, iż Gabinet Paryzki od śmierci Cesarzowej Brazylijskiej zmienił swoją politykę względem Hiszpanii; zachodzą teraz najwyższe układy, dla pojednania obu rodzin Burbonow. Xżę San Carlos, który na końcu Marca wyjechać ma z Paryża do Madrytu, odbierze od Gabinetu Paryzkiego szczególne zlecenie. Wiadomo nam, iż chciano wysłać do Madrytu Xcia Orleanu, ale odmieniono tę myśl. Mówią tu, że Xżę Wellington stanie na czele Angielskiego, a w takim wypadku nie przyjdzie do wojny."

Podług listu z Madrytu pod dniem 19 b. m. trzy pierwsi dowodcy rokoszanów Portugalskich (Telez-Jordao, Montealegre i Mar. Chaves) odprowadzonymi zostali pod zastoną żandarmów na granicę Francyi. Wszyscy zaś rokoszanie są w Hiszpanii rozbrojonymi i w głąb kraju posłanemi.

Gazeta Odgłos południa, która zawsze pisała w duchu stronnictwa Apostolskiego, wyznaie teraz, iż w obserwacyjnem woysku Hiszpańskiem taki duch nieposłuszeństwa panuje, że lękać się każe rokoszu.

Dziesięciu obywateli Brestskich, którzy przez sąd appellacyjny w Quimper za niewinnycy uznanymi byli, odprowadzonymi zostali w 6 czterokonnycy powozach przez

200 jeźdźców, kwiatami i wstęgami przyozdobionych, z Landernau do Brest.

Adiutant Lorda Cochrane Hesketh przybył do Neaplui, dla zaciągnięcia zdalnych marynkarzy. — Na wyspie Hydra zniesiono władzę prymatów i zaprowadzono systema reprezentacyjny; wyspa ta podzieloną jest na 51 parafii, z których każda wysłała dwóch deputowanych do zgromadzenia ogólnego.

Z Madrytu d. 13 Marca.

Poseł Angielski P. Lamb miał długą naradę z Królem.

Xpé San Carlos powraca tu tylko z Paryża dla zajęcia miejsca w Radzie stanu.

Zdaje się być pewnością, iż obserwacyjne nasze wojsko cofa się od granicy i zaprzestano go zwiększać.

W niektórych wsiach prowincyi Cuenca zrobili konstytucyoniści zaburzenie, które przez uwięzienia zostały zaraz uśmierzone.

Kommissarze Angielcy zakupią w okolicach Badaioz wiele karmy i koni dla artylerji.

W Andaluzyi panuje wielka nędza i mocne zburzenie umysłów.

— Doia 15. —

Mówią tu o zmianie Ministrów, o nowem urządzeniu Rady stanu i o oczekiwanym wyroku, mocą którego oczyszczeni i oczwici się mogący dawni officerowie nawet wojska konstytucyjnego odzyskać mają dawne stopnie.

Jenerał Monet rozbroił większą część rokoszantów Portugalskich i broń ich oddał konstytucyjnemu Jenerałowi Mello. Podług listów z Ledesma (w pobliżności Salamanki ku granicy Portugalskiej) stała ta broń aż do oddania na granicy w piramidy ustawioną. Główną przyczyną pobicia rokoszantów była

niecierpliwość pomiędzy ich Wodzami i brak karności w żołnierzach. W ten czas tylko byli zgodni, gdy szła o rabunek, lecz skoro zdobycz otrzymaną została, zabijano się o niej podział. Niezgodą pomiędzy dowódcami musiała być większa, niżeli sobie wystawić można, gdy żołnierze żądali głowy Magesego. Przy tak powszechnem zamieszaniu pojmani konstytucyoniści znaleźli sposobność do uciezki, udali się prosto do obozu Jenerała Mello i uwiadomili go co się w nieprzyjacielskim obozie działo. Natychmiast uderzono na Chavesa i rokoszantów niespodziewanie napadnięci rozpiezchnęli się, zostawwszy w obozie wszystkie swoje tabory. Liczba rokoszantów przybyłych z Traz-os-Montes wynosi 4000, pomiędzy któremi znajdują się 13 jenerałów. Oddział korpusu Silveiry, który obiecał pójść na powrót do Portugalii, został wstrzymany i wgląd Hiszpanii poprowadzony. Ztąd wniesć można, iż na koniec zachodzi dobre porozumienie z Portugaliją.

Officer nazwiskiem Hernestrosa, rzekome wnuk Jenerała i Prezesa sądu wojskowego tegoż nazwiska, pojechał do Gibraltaru dla udania się ztamtąd do Portugalii.

Brat znajdujacego się w Londynie sekretarza Jenerała Myny został ztąd wygnany.

Z Lizbony d. 10 Marca.

Dnia 7 nadeszała tu wiadomość o śmierci Cesarzowej Brazyljskiej. — Tegoż dnia Izba deputowanych przyjęła jednomyślnością propozycyją Jenerała Claudino przełożenia Rejentce kłesk, które kray dotykają. Nazajutrz P. Magelhaes, deputowany od Beiry, obwinił Ministrów, którzy znajdowali się na czele rządu, gdy konstytucyja nadeszała, że potajemnie wspierali zamysły buntowników, i nawet w postępowaniu względem Hiszpanii

nadwerężyli sławę narodu. Na przełożenia PP. Borges - Carnero, Derramodo, da Fonte, Arcada i Ministra spraw zagranicznych odesłała Izba tę rzecz pod rozwayę kommissyi.

Doniesienie Jenerała Correra de Mello z główney jego kwatery Alla (w Traz-os-Montes) pod dniem 1 Marca zawiera: Wyślana do Villafior brygada postrzegła opodal oddział nieprzyjacielskiej jazdy, który zdawał się pilnować gościńca prowadzącego do Villafior. Telez-Jordao poszedł z Alfandega do Fe da Mogadeuro; przybycie woyska naszego do Villafior tak dalece zmięszalo buntowników, iż zaprzestali stawiać mostu na Duro i cofnęli się spieszo do Barca d'Alva, dla pilnowania mostu tamecznego aż do nadejścia więcey ich woyska; ale gdy dowiedzieli się o naszym przybyciu do Mirandola opuścili i ten most. Chcieli dostać się do Alemteio i rozpuścili wieść, że w Lizbonie bunt wybuchnął:

— Dnia 12. —

Jenerał Mello zamierzał wnieść dnia 3 do Bragancy; Hr. Villafior stał pod ten czas w Torre de Moucorow. Buntownicy, którym Hiszpanie nie dozwolili przeprawić się przez Duro, musieli cofać się do Miranda.

Onegdaj ukończyła się żałoba po ś. p. Królu Janie VI., a wczoray zaczęła się po zmarłej Cesarzowey Brazylijskiej.

Na przybyłym onegdaj z Rio-Janeiro brygu Konstancya znajdować się ma nadworny Lekarz Rejentki Abrantes. Był on przyjacielem Ministrów Guerreiro i Saldanha (którzy obwiniani są o zamachy przeciw konstytucyi) i posiadał zaufanie Rejentki. Podróż zaś jego do Brazylii była kabałą dworską.

Angielski przewozowy okręt rozbił się dnia 3 b. m. przed portem Viana (między Minho i Douro.) Miał na sobie Angielskiego Jenerała artyleryi i 67 żołnierzy, którzy

wyratowanemi zostali. Konwoy z 18 żagłów złożony, do którego ten okręt należał, wnieiony został pod brzegi Hiszpańskie.

Z Londynu d. 25 Marca.

Xżę Wellington zaproszony został z rodziną Xcia Klarencyi na obiad do J. K. Mci do Windsor, co dało powód do niektórych wieści, lecz zapewniają, iż nie było tam wcale mowy o Ministeryium, a nawet P. Canning, który onegdaj pierwszy raz przejeżdżał się dla użycia świeżego powietrza, nie w tey mierze od Króla nie słyisał.

W zeszyły Poniedziałek Postaniec Królewski Dykes przybył do wydziału spraw zagranicznych z pismami od Pana Lamb z Madrytu.

W Izbie wyższej bil względem powiększenia pensyi Xciu Klarencyi był pierwszy raz odczytany. — W Izbie niższej wydział zdał sprawę o bilu zbożowym i zaszyły żywe sprzeczki, iż wszystkie ceny wyrachowane są na starą Winchesterską miarę, gdy tymczasem zboże sprzedawane tylko bywa na nową Imperial zwaną. Kanclerz skarbowy musiał zezwolić na odesłanie tey rzeczy do wydziału dla rozważenia, czyli nie wypadnie zmienić cen. Lord Russel zapytał się potem kiedy budżet będzie wniesiony? Kanclerz skarbowy odpowiedział, iż dopiero po świętach, gdyż z okoliczności wyprawy do Portugalii powiększyły się na ten rok wydatki.

Wczoray nastąpiła sprzedaż bawełny w domu wschodnio-indyjskiej Kompanii; lecz nigdy ieszcze nie znajdowało się tak mało kupujących iak tą razą. Z 9749 worów nie sprzedano iak około 2000 po niższej ieszcze cenie niżeli w Styczniu.

Mówią, iż Jenerał Hiszpański Morales, który dowodził dawniemy w południowey Ameryce, urzędza teraz na wyspach Kanaryj-

skich wyprawę przeciw Meksykowi lub Kolumbii.

Przy sprzedaży niedawno mebli Posła Kolumbijskiego (Hurtado), który do Ojczyzny wyjeżdża, kupiono popiersie Wellingtona za 23 Fs. wizerunek miniaturowy Jenerała Foy na porcellanie za 43 gwineów, a brylantami wysadzaną tabakierę złotą z cyfrą Napoleona za 245 gwineów.

W południowej Ameryce po Boliwarze największą ściga na siebie uwagę Jenerał Sukre, Wielki Marszałek Ayacucho. Uczynił wielkie usługi i przez swój charakter odznaczył się zarówno korzystnie jako dowódca, żołnierz, rządca i patriota. Ma około lat 32 jest małego wzrostu, ale nader przyemny. Urodził się w Kumana (w Kolumbii.) Boliwar polecił mu czuwanie nad sprawami Boliwii i zaprowadzenia w niej nowej konstytucyi. Ta Rzeczpospolita zawiera przeszło jeden mill. mieszkańców, którzy posiadają wiele z natury zdatności, są odważni, cierpliwi, posłuszni, znoszą chętnie trudy i namiętności i umiejący być wdzięczni za dobrodzieystwa. Taki lud zdoła utworzyć najlepszą siłę wojskową i posiada ją już, która wczasie potrzeby może być do 12,000 ludzi pomnożoną. Niestety Boliwii nie posiada teraz tylko jeden port nad morzem spokojnym, jeżeli tak się nazwać może, to jest Cobica w prowincyi Atacama. Boliwar spodziewa się nabyć przez układy od Peru port Arica dla Boliwii. Chuquisaca czyli La Plata jest teraz stolicą tej Rzpltey, lecz zachodzi podobieństwo, iż siedlisko Rządu przeniesione zostanie do Cochabamba, dobrze zabudowanego i w urodzajnej prowincyi leżącego miasta. Mówią, iż miasto Potosi liczyło dawniej 130,000 mieszkańców i wybierano w tamecznej mennicy corocznie po 5 mill. dolarów. Podczas rewolucyi zmniejszyła się jego ludność do 9000 i nie wybierano jak po milionie dolarów. Od 5 miesięcy jak Jenerał Miller prowadzi cywilne i wojskowe rządy w tem mieście, zwiększyła się znowu ludność do 30,000 i wybija więcej monety. Indyjanie, którzy od kilku lat nie przynosili do tamtego banku jak w wartości po 5000 dolarów surowego srebra, przynieśli go w ostatnich 6 miesiącach za 37,000 i plody ich ziemi zwiększają się nagłe. Gdy Indyjanie postrzegli dawniej idące wojsko, uciekali z swymi rodzinami i majątkami i k przed ogniem lub powodzią; teraz bez obawy przechodzą się po między szeregami, pewni będąc bezpieczeństwa.

Jeneralny Kongres krajów południowej Ameryki, który przeniósł się z Panama do Meksyku, nie rozpoczął jeszcze swoich posiedzeń i pewnie nie zaraz jeszcze rozpocznie, gdyż deputowani oczekują od swych krajów nowych instrukcyi. — O polityczną spokojność Meksyku nie zdaje się żadna zachodzić obawa. Większość spokojnego ludu jest kontenta, że opłaca mniejsze niż dawniej podatki, że rozwijanie się przemysłu nie znajduje przeszkód, i że wszystkich Europejskich fabrykatów dostać może po najtańszym cenie. Konstytucya zjednoczonych prowincyi Meksykańskich podobna jest do konstytucyi północnej Ameryki, z tą tylko różnicą iż Prezydent mniejszą ma władzę, ale ze to przez osobisty wpływ, iż zastępuje miejsce dawnego Vic króla i przez przyzwyczajenie nieobeznanego z republikańskimi urządzeniami ludu większą ma powagę. Pojedyncze prowincye mało co się różnią kształtami swych rządów, ale tylko n. eyscowskie i płodami, od których cło pobiera. Żadna prowincya nie może stanowić ustaw, któreby się różniły od federalnej konstytucyi; jeneralny Kongres jest w tej mierze władzą stanowczą. Dotąd nie są jeszcze podatki równo rozłożone; cło nie wiele dotyka niższą klasę ludu, bo mało europejskich towarów potrzebuje.

D O D A T E K

D O N^{ro} 29.

G A Z E T Y K R A K O W S K I E J

Z KRAKOWA DNIA 11 KWIETNIA 1827 ROKU WE SRODE.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z redak. na 0 ^o 2.	Therm: czyli stop:zim i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Kwiet: god: 7	cah lin: 27 9, 468	stopnie + 4. 0	stop: 79	Wschodni średni	Pogoda	
12	" 8, 818	+ 8. 8	67	" mocny	" "	
7. 3	" 8, 092	+ 10. 0	62	" "	Pogoda z Chimur:	
9	" 8, 365	+ 6. 0	75	" "	" "	
8. 12	27 8, 303	+ 4. 4	76	Wschodni mocny	Pogoda z Chimur:	
3	" 8, 583	+ 10. 5	68	" "	" "	
9	" 8, 554	+ 12. 5	65	" "	" "	
9. 7	" 9, 156	+ 6. 5	78	" słaby	Pogoda	
9. 12	27 9, 901	+ 3. 8	76	Wschodni słaby	Pogoda	
3	" 9, 532	+ 12. 9	60	Połn: Ws: średni	" "	
9. 3	" 8, 838	+ 14. 6	55	Wschodni mocny	" "	
9. 9	" 8, 539	+ 6. 5	80	" "	" "	

J. Steczkowski, Zast: A. O.

Z Stambutu d. 28 Lutego.

Syn Neszyb-Effendego pojechał z piespichem do Egiptu. Miał on powieśćz Vicekrólowi nayobszerniejsze pełnomocnictwo do prowadzenia wojny w Morei i przeciw ościennem wyspóm, tudzież wezwanie do przesłania do Stambułu 10,000 kies (każda po 500 piąstrów.) Ibrahim Basza postąpić miał przeciw Nauplii i z osadą Grecką stoczyć potyczkę. Kapidzi pojechał do Bosnii, gdzie żayśdź miały z powodu zwinięcia Janczarów niejakie zaburzenia. — Uwięziono tu przeszło 100 cukierników; znaleśdź miano u iednego list, w którym znajdował się wyraz: że Jan-

czarowie nie mogą być zagubionemi. Mustafa, były Janczar w domu poselstwa Angielskiego, który oddał się napoiom i wzniecił nieład, został stracony. — Mucharem-Bey, dowódca Egipskiej eskadry, która w Nawarino stała, popłynęła d. 21 Stycznia z Kanea do Alexandryi z wielu przewozowemi statkami, dla przewiezienia do Morei 16,000 nowego woyska. W Piątek dnia 23 Lutego udał się Sułtan do Meczetu bombardiere; 2 wojenne okręty, które w pobliskości na kotwicach stały, salutowały go i kula raniła sternika za barką Sułtana płynącej łodzi. Kapitan tego okrętu został za to z całym swoim ludem uduszony.

Dnia 9 i 10 Kwietnia 1827 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu
w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	18 15	43 —	12 —	10 —
— Żyta	10 15	10 —	9 —	8 24
— Jęczmienia	9 15	9 —	8 20	8 15
— Grochu	18 —	17 —	16 —	15 —
— Owsa	8 —	7 15	7 —	—
— Jagieł	18 —	17 —	16 —	15 —
— Rzepaku	22 —	20 —	19 —	17 —

W Gdańsku dnia 2 Kwietnia.

	Łaszt 30 Korcy wynoszący.	
	od Złp.	do
Pszeniczy	600	660.
Żyta	438	450.
Jęczmienia	420	438.
Owsa	342	360.
Grochu	720	750.

LOTERYJA KRAJOWA.

W 237 Ciągnięciu dnia 11go Kwietnia r. 1827 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

7. 27. 44. 41. 3.

Przyszłe 238 Ciągnięcie dnia 18 Kwietnia 1827 r. przypada.

D O N I E S I E N I A.

Prezes Sądu Appellacyjnego &c.

Podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi na powództwo P. Anny z Konarzewskich Czasteckiey obywatelki Miasta Krakowa w Gminie VII. pod L. 44 zamieszkałej, wydał w dniu 12 Marca r. b. wyrok przedstanowczy, mocą którego wyszukiwanie Onufrego Czasteckiego męża powodki przeszło od lat czterech w miejsce tego zamieszkania nieobecnego, Sędziemu Pokoju Miasta Krakowa Okręgu Igo poleconemu zostało. — W Krakowie dnia 31 Marca 1827 r.

Nikorowicz.

Raubach, Sekr: S. A.

S ą d A p p e l l a c y j n y e t c.

„ Stosownie do oznajmionego sobie Reskryptem Rządzącego Senatu z dnia 9 Marca r. b. Nro 274 postanowienia dotyczącego; mianowania aktualnego Regenta Akt Hipotecznych kraju tutejszego i w skutek późniejszego Reskryptu Senatu z dnia 27 Marca r. b. Nro 1313 D. G. S. Sąd Appellacyjny ogłasza niniejszym Konkurs na tenże Urząd z tem dołożeniem, iż Emolumenta do tegoż przywiązane, są: Taxy rozporządzeniem Senatu z dnia 5 Maia r. z. 1826 Nro 849 przepisane, a prócz tego kwota złp. 600 tytułem kosztów kancelaryi Budżetem dla Konserwatora Hipotek przeznaczoną; jakoż zaś kaucyi w Summie złp. 20,000 złożyć się winney, to jest: czyli fideiussorycznie, czyli w gotowiznie, zostawioną będzie wyborowi Regenta Aktowego. Termin do ubiegania się o tę posadę oznacza się do dnia ostatniego Kwietnia r. b., w którym naydalej, Kandydaci próśby swe świadectwami zdatności i moralności wsparte, praesidio Sądu Appellacyjnego złożyć winni. — W Krakowie dnia 4 Kwietnia 1827 r.

Nikorowicz.

Raubach, Sekr: S. A.

W y d z i a ł D o c h o d ó w P u b l i c z n y c h i S k a r b u &c.

Podaje do wiadomości, iż z mocy Uchwały Senatu Rządzącego z dnia 30 Marca 1828 przedsięwzięta będzie licytacja publiczna w dniu 30 b. m. od godziny 10 z rana w biurze Wydziału dostawy papieru gładkiego pod stępel krajowy przez rok 1827/28 to jest dnia 1go Czerwca r. b. do końca Maia 1828 potrzebnego, i w ilości poniżej wyrażoney, iako to:

a)	W gatunku białym	Ryż 5.
b)	— szarym większego formatu	— 100.
c)	— szarym mniejszego formatu	— 5.
d)	— białym na paszporta	— 16.

Entrepriza temu przyznana będzie, kto dostawy za najniższą cenę podejmie się. Ceny do pierwszego wywołania, od których licytacja zacznie się, są następujące:

za jedną ryżę w gatunku	a.	Złp. 19 gr. 10.
— — —	b.	— 13 — 22.
— — —	c.	— 5 — 14.
— — —	d.	— 19 — 27.

Vadium przed licytacją złożyć się mające wynosi złp. 182. O innych warunkach przez Senat Rządzący zatwierdzonych każdego czasu w Wydziale wiadomości powzięta być może — W Krakowie dnia 3 Kwietnia 1827 r.

Wasserrab.
Gadomski., Sekr: W.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Uwiedomia Publiczność, że z Rozporządzenia Senatu pod dniem 23 Marca r. b. do L. 1336 dnia 21 bieżącego miesiąca i roku w godzinach przedpołudniowych w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu, odbędzie się licytacja publiczna dzierżawy trzechletniej od dnia 1 Czerwca r. b. do końca Maja 1830 roku dochodu z przewozu na Wiśle pod Zamkiem Krakowskim.

Licytacja ta zacznie się od summy przez possessora rocznie dotąd płaconey złp. 1203 gr. 12.

Chęć licytowania mający będą powinni przed zaczęciem licytacji złożyć pro vadio dziesiątą część summy do zaczęcia licytacji przeznaczoney, to jest każdy po złp. 120 gr. 10.

O dalszych warunkach do tej licytacji w Wydziale Dochodów Publicznych każdego czasu dowiedzieć się można. — W Krakowie dnia 4 Kwietnia 1827 roku.

X. Bystrzonowski.
Gadomski, S. W.

W skutku Uchwały Rady familyney w Sądzie Pokoju W. M. Krakowa Okręgu I. w opiece nieletnich Mikołaja i Jana Sapecińskich, po niegdy Jakóbie Sapecińskim pozostałych dzieci, dnia 12 Maja 1826 roku zaszyły, a przez Trybunał I. Instancyi W. M. Krakowa z Okręgiem, dnia 8 Czerwca tegoż roku zatwierdzoney, podpisany Notaryusz publiczny będąc Reskryptem Wys. Trybunału, z dnia 5 Września 1826 r. ad Nr. 3525, do sprzedaży poniżej wyrażoney nieruchomości delegowany. Podaie do publiczney wiadomości, iż dworek murowany niedokończony na przedmieściu Piasek przy plantacyach w Gminie VII. miejskiej stojący, dawniej Nr. 162 a teraz 87 1/2 oznaczony, w połowie do Anny Sapecińskiej wdowy, a w drugiej połowie do Sukcessorów małoletnich po Jakóbie Sapecińskim pozostałych, należący, przez publiczną licytacją więcey dajacemu za monetę srebrną Courant sprzedany będzie, a to pod następującemi warunkami:

- 1) Pierwsze wywołanie zacznie się od summy 4126 złp. detaxacją urzędową dnia 4 Lipca 1826 r. przez biegłych zaszył, ustanowioney.
- 2) Chcący licytować obowiązani są 10tą część szacunkowey summy to jest złp. 413 tytułem vadii złożyć.
- 3) Nabywca zapłaci podatki zaległe do Skarbu wciągu dni 14 jeżeli się jakie okażą.
- 4) Równie tenże nabywca w przeciągu roku jednego od daty przyznania mu dziedzictwa, w mowie będący Dworek, stosownie do przepisow Policyjno Budowniczych wyreparować będzie obowiązany.
- 5) Wierzyciele lub prawó rzeczowe do tego Dworku mający powinni się zgłosić na pierwszym terminie licytacji przedstawowczey, i udowodnić swoje pretensye.
- 6) Połowa wylicytowanego szacunku dla małoletnich dzieci należaca się przy Domu u nabywcy pozostanie, z obowiązkiem opłacania procentu po 5 od 100.
- 7) Podobnież kwota 287 złp. za ruchomości przez matkę użyte, do małoletnich należące, przy gruncie pozostanie, z tymże samym obowiązkiem płacenia procentu.
- 8) Nadto kwota 375 złp. z części matce przypadająca, na przypadek wykryć się mogącego iey długu, tytułem Ewikcyi części dziecinney przy domie do lat trzech pozostanie, po których dopiero latach, kwotę takową podnieść będzie mogła, od której także procent do czasu podniesienia płacić obowiązany.

9) Po potrąceniu długów, tudzież zaległych podatków jakie się okażą, reszta wylicytowanego szacunku, podzieloną zostanie: z którego połowa dla matki w gotowiznie złożoną, a druga połowa dla dzieci zabezpieczoną w 14 dniach bydź ma.

10) Po wypłaceniu matce i zabezpieczeniu części małoletnich, pluscytantowi tytuł Dziedzictwa przyznany zostanie.

11) Niedotrzymujący niniejszych warunków, nie tylko utraci wadium, kosztu nowej licytacji powróci, ale nawet niedebór jakiby się okazał zapłacić niezawodnie winien będzie.

Do licytacji przedstanowczey termin na dzień 10 Maja r. b. na godzinie 10tą rano, w Kancellaryi podpisanego Notaryusza, w Krakowie przy głównym Rynku pod L. 15 znajdujący się naznacza, i na ten dzień i godzinę chęć kupna mających zaprasza.

W Krakowie d. 3 Kwietnia 1827 r.

Leo Rawicz. Pszczółkowski.

Realność z dwóch Folwarków składająca się, prawem wieczystey Dzierżawy (Erbpacht) posiadana w piękney okolicy za Krakowem w połowie drogi do Krzeszowic sytuowana, według rozmiaru 245 morgów Chełmińskich prętów 169 rozległości wynosząca, mająca urodzajne pszenne grunta, łąki, paszą dla owiec, stawy, młyn, mieszkania murowane, zabudowania gospodarskie propinacją znaczną w czterech Wsiach i przy Kościele parafialnym z przywilejem na Jarmarki, browar nowo urządzoney wodą źródłową spadającą na garce opatrzoney, jest z wolney ręki do odsprzedania ze wszystkimi Inwentarzami, garcami i naczyniami browarnemi. O warunkach nabycia dowiedzieć się można u Redaktora Gazety Krakowskiej.

Wieś Wola Więclawska z Folwarkiem Firleiów, w Królestwie Polskim, Obwodzie Miechowskim, na samem pograniczu Obwodu Wolnego Miasta Krakowa, przy komorze Wlezkowice położona; jest z wolney ręki za papiery kredytowe lub za gotowe pieniądze do sprzedania. Bliskość Miasta Wolnego Krakowa, iako też i drogi murowaney *Chaussée*; gościniec główny Warszawski pocztowy; przerywny Folwark teyże Wsi Firleiów; położenie zabudowań dworskich, wygodnych i porządnych; dostateczność gruntowey pańszczyzny pieszej; gatunek gleby udatnionej pod żyto, a nawet mieszcami i pod pszenicę; kilkadziesiąt Morgów młodociannego lasu wszelkiego rodzaju; dostatek paszy letniey dla Owiec z ogół powierzchni obydwóch Folwarków do 700 morgów dochodzący; przywiązana do inwentarza partya Owiec prawdziwych Merynosów 160 wynosząca, iako też i partya najpiękniejszego drzewa grubego na piu stojącego, o milę w obeym lesie do wyrębu na kilka lat zakupionego; są to szczegóły: które posłużyć mogą na przedce do dania pierwszego rysu teyże Wsi. Każdy chcący przekonać się bliżej o istocie tego podania, iako też o cenie teyże realności, raczy się zgłosić w Krakowie: do W. Adama Krzyżanowskiego, Doktora Obojga Praw; w Kielcach zaś, do W. Jacenta Krzyżanowskiego, Obroncy Prawa przy Trybunale Cywilnym Woiewództwa Krakowskiego.

Uwiedomia się, iż w Krakowskiej gościnni pod znakiem Króla Węgierskiego w ulicy S. Jana znajduie się w gotowości powóz na cztery osoby do wjazdu do Wiednia" ub Pestu; życzący sobie takową odbydź podróż, raczą się zgłosić do Kantoru teyże gościnni.

Syndcy tymczasowi massy upadłej Berla Kachane, postępując w myśl Art: 66 i nastę K. Han: Księ: III. wzywają wierzycieli teyże massy, aby się stawiali z dowodami Wierzytelności swoich celem ich sprawdzenia podług formalności powołanego Art: osobiście lub przez pełnomocników, do czego przeciąg dni 40 jest oznaczonym, po którym upłynionym zaczynając od 16 Maja r. b. co Sroda i Poniedziałek o godzinie 10tej rana w domu Władz Sądowych przy Kościele S. Piotra przez Sędziego Delegowanego w obec Syndyków protokół tey czynności przedsiębranym będzie. W miejscu więc i dniach wyżej oznaczonych Wierzyciele z dokumentami takowemi pospieszyc zechcą.

W Krakowie dnia 5 Kwietnia 1827 roku.

Gloger.
Kraemer.